

Sygn. akt III AUa 1111/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 maja 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSA Beata Michalska

Sędziowie: SSA Janina Kacprzak (spr.)

SSA Iwona Szybka

Protokolant: st. sekr. sąd. Patrycja Stasiak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 27 maja 2015 r. w Ł.

sprawy **A. Ż. przy udziale zainteresowanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddziałowi w Ł.**

o ustalenie podlegania obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym

na skutek apelacji A. Ż.

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 17 czerwca 2014 r. sygn. akt VIII U 6664/13

1. zmienia zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję organu rentowego i stwierdza, że A. Ż. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym jako pracownik u płatnika składek A. R.&D Spółki

z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. od 1 lipca 2013 roku;

2. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddziału w Ł. na rzecz A. Ż. kwotę 210 (dwieście dziesięć) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt III AUa 1111/14

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 28 października 2013 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w Ł. stwierdził, że ubezpieczona A. Ż. (uprzednio W.) nie podlega ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia u płatnika składek – zainteresowanej (...) Spółka z o.o. w Ł.. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, że umowa o pracę na podstawie, której A. Ż. została zgłoszona do ubezpieczeń społecznych od 1 lipca 2013 roku jest nieważna jako sprzeczna z zasadami współżycia społecznego, nacechowana zamiarem wyłudzenia świadczeń z ubezpieczenia społecznego, gdyż ubezpieczona przepracowała tylko 19 dni od podpisania umowy o pracę, a następnie 94 dni przebywała na zwolnieniu lekarskim. Organ rentowy wywiódł w uzasadnieniu decyzji między innymi, że w stanie faktycznym sprawy zgłoszenie do ubezpieczeń społecznych, w tym do ubezpieczenia chorobowego, dotyczyło zamierzonego krótkotrwałego wykonywania umowy o pracę z wynagrodzeniem, które nawet nie zostało wypłacone za okres 12 miesięcy kalendarzowych poprzedzających powstanie niezdolności do pracy jest sprzeczne z zasadami

współzycia społecznego, gdyż przeciętny stosunek wysokości świadczenia do wniesionej składki jest niesprawiedliwy w porównaniu do opłacenia składek. Dalej w uzasadnieniu decyzji organ rentowy uznał, że przedmiotowa umowa była zawarta w celu uzyskania uprawnień do korzystania ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Działania takie, zdaniem organu, stanowią obejście obowiązujących przepisów ubezpieczeniowych i w takim stanie faktycznym pracownik nie podlega z tego tytułu ubezpieczeniom społecznym (decyzja w aktach ZUS).

Po wniesieniu odwołania od powyższej decyzji organ rentowy dodatkowo, w odpowiedzi na odwołanie, zakwestionował fakt zatrudnienia ubezpieczonej jako nieracjonalny i niczym nieuzasadniony. Organ rentowy nie rozwinął tej tezy. Na tę okoliczność wniósł o przesłuchanie stron, to jest ubezpieczonej i zainteresowanego pracodawcę.

Sąd Okręgowy w Łodzi zaskarżonym wyrokiem oddalił odwołanie ubezpieczonej od powyższej decyzji i zasądził od skarżącej na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych 120 zł, tytułem zwrotu kosztów procesu.

Rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji poprzedzone zostało następującymi ustaleniami faktycznymi: W dniu 28 września 2013 r. A. W. wstąpiła w związek małżeński z Ł. Ż. i przyjęła nazwisko męża.

Wnioskodawczyni A. Ż. urodziła się (...) W dniu 12 lipca 2010 r. uzyskała tytuł zawodowy magistra na kierunku pedagogika w specjalności edukacji przez sztukę.

W dniu 1 lipca 2013 r. (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarła z A. Ż. (wówczas W.) umowę o pracę na czas określony od dnia 1 lipca 2013 r. do dnia 30 września 2013 r. Zgodnie z treścią niniejszej umowy A. Ż. (wówczas W.) zatrudniono na stanowisku koordynatora projektów z wynagrodzeniem zasadniczym w wysokości 2 700 zł.

(...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością prowadzi działalność gospodarczą od września 2009 r. Przedmiotem działalności spółki są badania naukowe i prace rozwojowe w dziedzinie biotechnologii i innych nauk przyrodniczych. Firma wykonuje analizy chemiczne.

Do obowiązków wnioskodawczyni w ramach zatrudnienia miało należeć dbanie o pozytywny wizerunek firmy. A. Ż. miała w tym celu kontaktować się z mediami, dbać o stronę internetową firmy, współpracować z (...) Parkiem (...). W zakresie powierzonych obowiązków wnioskodawczyni miała także koordynować projekty unijne. W czasie swojego zatrudnienia wnioskodawczyni miała zrealizować projekt oklejenia znakami firmowymi samochodów służbowych. Ponadto w związku z kreowaniem pozytywnego wizerunku firmy wnioskodawczyni chciała zrealizować stworzony przez siebie program laboratorium przedszkolaka. Wnioskodawczyni z uwagi na rodzaj powierzonych obowiązków (tj. pracy zdalnej) nie była zobligowana do przebywania na stanowisku pracy przez osiem godzin dziennie. Wnioskodawczyni miała wykonywać obowiązki pracownicze m.in. za pomocą maili. Ponadto wnioskodawczyni nie była w pracy codziennie, jedynie w niektórych dniach.

Wnioskodawczyni miała być obecna na szkoleniach realizowanych przez (...) Park (...). (...) zdaniem zeznającej w sprawie M. P. miały odbywać się pod koniec 2013 r. oraz na początku 2014 r.

Przeprowadzone w dniu 25 lipca 2013 r. badanie USG wykazało istnienie u wnioskodawczyni krwiaka podkosmówkowego stanowiącego bezpośrednie zagrożenie dla rozwoju i utrzymania się ciąży. Z tej przyczyny wnioskodawczyni stała się niezdolna do pracy od dnia 26 lipca 2013 r.

Firma (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w czasie nieobecności zatrudniła nowego pracownika, który miał zająć się obowiązkami powierzonymi wcześniej A. Ż..

Powyższych ustaleń Sąd Okręgowy dokonał na podstawie dowodów z dokumentów zawartych w aktach organu rentowego i załączonych do akt sprawy, a częściowo tylko w oparciu o zeznania A. Ż., D. R. (1) i zgłoszonych świadków M. P. oraz M. B. (1).

Oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy Sąd Okręgowy nie dał wiary twierdzeniom A. Ż., D. R. (1) (reprezentującego w niniejszej sprawie zainteresowanego tj. (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością) oraz

świadków w których wskazywali na faktyczne wykonywanie umowy o pracę zawartej między A. Ż., a (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością.

Zgodnie z zeznaniami A. Ż. oraz D. R. (1) wnioskodawczyni miała świadczyć pracę w sposób zdalny, gdy tym czasem umowa o pracę wskazuje wyraźnie na miejsce pracy tj. siedzibę firmy. Ponadto umowa o pracę nie wskazuje, że praca ma odbywać się w sposób zdalny. Zeznania wnioskodawczyni oraz D. R. (1) są sprzeczne z zawartą w aktach sprawy listą obecności pracowników w miesiącu lipcu 2013 r. Lista ta potwierdza obecność wnioskodawczyni w pracy, gdy tym czasem A. Ż. oraz D. R. (1) zgodnie przyznali, że obecność wnioskodawczyni w pracy nie była niezbędna i nie była ona obecna w pracy każdego dnia.

Również otrzymywane i wysyłane przez wnioskodawczynię maile dotyczą jedynie kilku dni lipca i nie są zdaniem Sądu Okręgowego wiarygodnym źródłem potwierdzającym fakt wykonywania pracy.

Trudno w niniejszej sprawie, zdaniem Sądu Okręgowego, uznać za wiarygodne zeznania świadka M. P., która stwierdziła, że zna wnioskodawczynię i wskazała na okres przełomu lat 2013 i 2014 jako okres szkoleń, w których wnioskodawczyni miała brać udział. Tymczasem okres pracy wnioskodawczyni zgodnie z umową o pracę miał przypadać w okresie lipiec 2013 r. – wrzesień 2013 r. Również zeznający w charakterze świadka A. K. (1) stwierdził, że widywał wnioskodawczynię przez około pół roku, gdy tym czasem umowa o pracę miała przypadać w okresie lipiec 2013 r. – wrzesień 2013 r. Zeznania zaś świadka M. B. (1), w opinii Sądu Okręgowego, odnoszą się w głównej mierze do świadczonych przez M. B. (1) obowiązków, a nie do faktycznie wykonywanych obowiązków pracowniczych przez wnioskodawczynię.

W ocenie Sądu Okręgowego załączona do akt ZUS dokumentacja zatrudnienia wnioskodawczyni jest przejawem formalnego zadośćuczynienia obowiązkowi wnioskodawcy jako pracodawcy, natomiast nie przesądza o tym, że praca była przez skarżącą faktycznie wykonywana.

Mając na uwadze całokształt okoliczności faktycznych przedmiotowej sprawy zdaniem Sądu Okręgowego uprawnione jest twierdzenie, iż umowa o pracę zawarta w dniu 1 lipca 2013 r. została zawarta dla pozoru jedynie w celu zapewnienia świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Umowa taka z mocy art. 83 § 1 kc w zw. z art. 300 kp jest nieważna.

Podleganie pracowniczym ubezpieczeniom społecznym, w ocenie Sądu meriti, jest uwarunkowane nie tyle opłacaniem składek ubezpieczeniowych, ale legitymowaniem się statusem pracownika rzeczywiście świadczącego pracę w ramach ważnego stosunku pracy. Pozorność umowy o pracę zachodzi, gdy strony składając oświadczenia woli - zawierające wprawdzie określone w art. 22 kp elementy umowy o pracę – faktycznie nie zamierzają realizować obowiązków wynikających z tej umowy mając świadomość tworzenia fikcji dla uzyskania świadczeń z ubezpieczeń społecznych. Sąd Najwyższy wielokrotnie zwracał uwagę, iż taka umowa o pracę, która nie wiąże się z jej wykonywaniem a zgłoszenie do ubezpieczenia następuje tylko pod pozorem istnienia tytułu ubezpieczenia w postaci zatrudnienia, nie skutkuje w sferze prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego /por. wyrok Sądu Najwyższego z 16 marca 1999 r. II UKN 512/98, opubl: OSNAPiUS rok 2000, Nr. 9, poz. 36; wyrok Sądu Najwyższego z 28 lutego 2001 r. II UKN 244/00, opubl: OSNAPiUS rok 2002, Nr. 20, poz. 496; wyrok Sądu Najwyższego z 17 grudnia 1996 r. II UKN 32/96, opubl: OSNAPiUS rok 1997, Nr. 15, poz. 275; wyrok Sądu Najwyższego z 4 sierpnia 2005 r. II UK 320/04, opubl: OSNAPiUS rok 2006, Nr. 7-8, poz. 122/.

Zdaniem Sądu Okręgowego, w świetle poczynionych ustaleń faktycznych, nie ulega wątpliwości, że umowa sporządzona przez strony miała charakter fikcyjny. Postępowanie dowodowe wykazało, iż strony zawarły umowę o pracę jedynie w celu zapewnienia A. Ż. świadczeń z ubezpieczenia społecznego. O pozorności przedmiotowej umowy o pracę świadczy zebrany w sprawie materiał dowodowy. Zeznania A. Ż., D. R. (1) oraz świadków były sprzeczne z dołączoną do niniejszej sprawy dokumentacją. Przede wszystkim, co zauważa Sąd a quo, umowa o pracę wyraźnie wskazuje siedzibę firmy jako miejsce jej świadczenia, a nie odnosi się w ogóle w swej treści do wykonywania pracy poza siedzibą firmy. Nadto o pozorności niniejszej umowy o pracę świadczy także fakt, że w aktach sprawy znajduje się lista obecności wskazująca na przebywanie w siedzibie firmy wnioskodawczyni, gdy tym czasem z zeznań wynika, że A. Ż. nie była obecna w pracy każdego dnia. Brak jest również w niniejszej sprawie dokumentów poświadczających

wykonywanie obowiązków pracowniczych przez A. Ż., a za takie nie można na pewno uznać kilku maili, jakie wysłała bądź odebrała wnioskodawczyni. Ponadto zeznający w sprawie świadkowie wskazywali na okresy, które nie mogły dotyczyć A. Ż. gdyż ta zgodnie z umową miała pracować przez trzy miesiące tj. lipiec 2013 r. – sierpień 2013 r. i tym bardziej nie mogła być obecna w pracy po 25 lipca 2013 r.

Wyrok sądu pierwszej instancji zaskarżony został apelacją ubezpieczonej. Apelacja zarzuciła skarżonemu wyrokowi:

I. sprzeczność ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału wskutek naruszenia przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy a mianowicie:

1) art. 233 § 1 k.p.c.:

a) przez wyprowadzenie z materiału dowodowego, to jest zeznań świadków D. R. (1), M. P., M. B. (1), A. K. (1) oraz skarżącej, a także zgromadzonych w sprawie dokumentów, wniosków z niego nie wynikających, a nadto sprzecznych z zasadami logicznego rozumowania i doświadczeniem życiowym, że „w rozpoznawanej sprawie zdaniem Sądu meriti uprawnione jest twierdzenie, iż umowa o pracę zawarta w dniu 1 lipca 2013 roku została zawarta dla pozorów jedynie w celu zapewnienia świadczeń z ubezpieczenia społecznego”, chociaż z dowodów tych wynika, że A. Z. faktycznie realizowała obowiązki wynikające z zawartej umowy o pracę, natomiast z zeznań skarżącej i świadka D. R. (1), że nie miała ona zamiaru, czy świadomości tworzenia fikcji dla uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego; co oznacza - przy braku innych dowodów na okoliczności zawarcia umowy pozornej i przy nieistnieniu dowodów przeciwnych - że skarżąca zawarła ważną umowę o pracę,

b) przez wyprowadzenie z materiału dowodowego, to jest listy obecności, wniosków z niego nie wynikających i sprzecznych z doświadczeniem życiowym, że o pozorności umowy o pracę świadczy także lista obecności pracowników w miesiącu lipcu 2013 r. wskazująca na przebywanie w siedzibie firmy wnioskodawczyni, gdy tymczasem z zeznań wynika, że A. Z. nie była obecna w pracy każdego dnia, w sytuacji gdy listy te nie wskazują ile czasu skarżąca spędzała w siedzibie firmy, zaś sama A. Ż. wskazuje, że bywała w siedzibie firmy, gdyż „od czasu do czasu było spotkanie z prezesem. Był kontakt osobisty, telefoniczny i mailowy”,

c) przez wyprowadzenie z materiału dowodowego, to jest maili wysłanych i odebranych przez skarżącą, wniosków z niego nie wynikających, sprzecznych z zasadami logicznego rozumowania i z doświadczeniem życiowym, że „brak jest w niniejszej sprawie dokumentów poświadczających wykonywanie obowiązków pracowniczych przez A. Ż.. Za takie nie można uznać kilku maili, jakie wysłała bądź odebrała wnioskodawczyni. (...) Otrzymane i wysłane maile dotyczą jedynie kilku dni lipca sytuacji gdy skarżąca wykonywała swoje obowiązki pracownicze drogą mailową, telefoniczną, była to głównie praca zdalna, czyli tzw. „telepraca” w kilku dniach lipca, a konkretnie 1-20 lipca 2013 roku, tj. 15 dni roboczych,

2) art. 233 § 1 w zw. z art. 83 k.c. poprzez dokonanie ustaleń faktycznych niezgodnych z zebraniem materiałem dowodowym, świadczących o pozorności zawartej umowy o pracę, a to, że zeznania świadka D. R. (1) oraz skarżącej wskazują na pozorność, w sytuacji gdy zeznania świadka i skarżącej nie wskazują na nieważność czynności prawnej z powodu pozorności oświadczenia woli, która może być stwierdzona tylko wówczas, gdy brak zamiaru wywołania skutków prawnych został przejawiony wobec drugiej strony otwarcie, tak że miała ona pełną świadomość co do pozorności złożonego wobec niej oświadczenia woli,

3) art. 231 k.p.c., przez uznanie za ustalony na podstawie innych ustalonych faktów, fakt, że umowa o pracę zawarta w dniu 1 lipca 2013 roku została zawarta dla pozorów, chociaż z zeznań M. P., M. B. (1) i A. K. (1) okoliczność ta nie wynika, a nadto sprzeczna jest z zeznaniami świadka D. R. (1) oraz samej skarżącej,

4) art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. dokonanie ustaleń faktycznych, że umowa o pracę jest nieważna gdyż dotknięta wadą pozorności, w sytuacji gdy organ rentowy nie powołał żadnych dowodów świadczących o pozorności zawartej umowy, zaś zeznania świadka D. R. (2) i skarżącej wykluczają tworzenie fikcji dla uzyskania świadczeń z ubezpieczeń społecznych, co oznacza - przy braku innych dowodów na te okoliczności i przy nieistnieniu dowodów przeciwnych -

że skarżąca nie zawarła dla pozorów umowy o pracę, zaś organ rentowy winien udowodnić, że oświadczenie woli jest złożone dla pozorów z góry powziętym, zaś zamiarem stron jest brak woli wywołania skutków prawnych, skoro z tej okoliczności wywodzi skutki prawne,

5) art. 316 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 k.p.c. poprzez wyjście poza granice faktyczne przedstawionego przez strony stanu faktycznego i dokonanie przez Sąd własnych ustaleń co do faktu, że umowa została zawarta dla pozorów, w sytuacji gdy organ rentowy w decyzji stwierdza, że umowa jest nieważna gdyż zawarta z zamiarem obejścia prawa, zaś skarżąca wnosila o ustalenie podlegania ubezpieczeniu,

II. naruszenie prawa materialnego a to, art. 65 § 2 k.c. i art. 5 k.c. w zw. z art. 300 k.p. przez błędną wykładnię umowy o pracę, nie uwzględniającą zgodnego zamiaru wyrażonego przy zawarciu umowy o pracę i ustalenie, że o pozorności zawartej umowy świadczy postanowienie z umowy o pracy, wskazujące siedzibę firmy jako miejsce świadczenia pracy, w sytuacji gdy w razie wątpliwości decydujący jest zgodny zamiar stron i cel umowy o pracę, a nie jej dosłowne brzmienie, co oznacza, że argumenty językowe (gramatyczne) mają znaczenie drugorzędne i ustępują argumentom odnoszącym się do woli stron, ich zamiaru i celu postanowień umowy, a w konsekwencji niezastosowanie kryterium zasad współzycia społecznego i tłumaczenia oświadczeń woli zgodnie z interesem pracownika,

III. naruszenie przepisów prawa materialnego, które miało wpływ na rozstrzygnięcie, a mianowicie, przepisu art. 189 k.p.c., poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że umowa o pracę zawarta w dniu 1 lipca 2013 roku została zawarta dla pozorów, w sytuacji gdy organ rentowy ustalił w odwołaniu, że zdaniem zakładu umowa o pracę była zawarta z obejściem prawa, co czyni ją nieważną w świetle przepisu art. 58 § 1 i 2 k.c.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżąca, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez zmianę zaskarżonej decyzji w całości i stwierdzenie, że A. Ż. podlega obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 01.07.2013 roku z tytułu zatrudnienia w (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. oraz o zasądzenie od organu rentowego na rzecz skarżącej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, za obie instancje według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny w Łodzi na podstawie materiału zgromadzonego przed sądem pierwszej instancji ustalił, co następuje:

ubezpieczona A. Ż., odpowiadając na ofertę pracy w zainteresowanej spółce zamieszczona na stronach internetowych Powiatowego Urzędu Pracy w Ł., w dniu 24 maja 2013 roku złożyła zainteresowanej aplikację o przyjęcie do pracy (przesłuchanie stron, list motywacyjny k. 9). Po czym strony umówiły się telefonicznie na spotkanie, podczas którego uzgodniły warunki pracy. W imieniu zainteresowanej spółki rozmowy prowadził jej prezes D. R. (3). Strony ustaliły zakres obowiązków ubezpieczonej, termin rozpoczęcia pracy oraz wynagrodzenie. Uzgodniły również, że ubezpieczona będzie wykonywać swoje obowiązki po godzinie 16 zarówno w siedzibie firmy, jak i poza nią. Ustalono godziny pracy wiązały się z tym, że ubezpieczona w chwili podjęcia pracy u zainteresowanego pozostawała jeszcze w zatrudnieniu u innego pracodawcy (przesłuchanie stron). Charakter powierzonych ubezpieczonej obowiązków nie wymagał od niej ośmiogodzinnej pracy przy biurku w siedzibie firmy. Jej praca głównie była wykonywana poza siedzibą zainteresowanej spółki. Pojawiała się w siedzibie firmy tylko wówczas gdy wykonywane przez nią czynności wymagały uzgodnień z prezesem spółki. Strony, gdy nie było potrzeby pracy w siedzibie firmy kontaktowały się telefonicznie oraz poprzez skrzynkę e-mail. Każdy z pracowników spółki miał własne konto w skrzynce internetowej i zdalny dostęp do komputera w firmie. Utworzony adres dla ubezpieczonej to „a.wojczyk@analytical.pl” (przesłuchanie stron, zeznania świadków: M. B. (1), A. K. (1) – protokół z rozprawy z 10 czerwca 2014 r.). Po tym adresem ubezpieczona kontaktowała się w ramach swojego zakresu obowiązków z firmami i instytucjami zewnętrznymi, między innymi z przedstawicielem TVT., TVP Ł., świadkiem M. P. z T., firmą (...) house” (wydruki e-mail k. 53, 58, 67-68, 69, 71, 72). Za pośrednictwem konta internetowego spółki wysłano też do ubezpieczonej na jej firmowe konto internetowe materiały dotyczące promowania firmy – uczestnictwa w konkursie „Mocni w biznesie” (wydruk e-mail k. 65-66). Z ramienia zainteresowanej spółki uczestniczyła w dwóch szkoleniach i dwóch spotkaniach „networkingowych” zorganizowanych przez (...) Sp. z o.o. (zeznania świadka M. P. (e-protokół z 10 czerwca 2014 r., - 00:08:32). Ubezpieczona w

ramach swoich obowiązków uczestniczyła w projektowaniu spotów telewizyjnych promujących i reklamujących zainteresowaną spółkę, w projektowaniu reklam – naklejek reklamowych na samochód firmowy (zeznania świadków: M. B., A. K., przesłuchanie zainteresowanych stron – e-protokół z 10 czerwca 2014 r., korespondencja e- mail k. k. 53,58,67-68,69, 71, 72-78).

Ubezpieczona przed podjęciem pracy w zainteresowanej spółce była osobą aktywną zawodowo i pogłębiającą swoje kwalifikacje zawodowe. Po ukończeniu studiów w Uniwersytecie (...) (uzyskała dyplom z tytułem magistra 2 lipca 2010 roku k. 18) podjęła studia podyplomowe w Wyższej Szkole (...) w Ł. (2011-2013). W okresie od 7 listopada 2011 roku do 18 stycznia 2013 roku była zatrudniona na podstawie umowy o pracę w (...) w pełnym wymiarze godzin pracy (świadczenie pracy k. 13). Następnie od 21 stycznia 2013 roku zawarła z IM (...) Spółka z o.o. umowę o pracę na okres do 31 sierpnia 2013 roku w pełnym wymiarze czasu pracy. Zgodnie z umową powierzono jej stanowisku nauczyciela przedszkola (umowa o pracę k. 10). Nadto pracowała w ramach umów zlecenia zawartych z Uniwersytetem (...) i z tego tytułu była zgłoszona do ubezpieczeń społecznych i zdrowotnego od 11 października 2011 roku do 28 maja 2012 roku, a w okresie od 9 października 2012 roku do 13 czerwca 2013 roku do ubezpieczenia zdrowotnego (pismo UŁ k. 113, umowa zlecenia k. 16). Na podstawie umowy zlecenia zawartej 15 marca 2010 roku z (...) Sp. z o.o. prowadziła też odpłatne zajęcia grupowe fitness (umowa k. 17).

25 marca 2013 roku zawarła umowę z Wyższą Szkołą (...) o Zdrowiu na uczestnictwo w kursie języka angielskiego (k. 14-15).

W dniu 21 czerwca 2013 roku ubezpieczona powzięła wiadomość o tym, że jest w ciąży. Zostało to potwierdzone wynikiem badań USG z 25 czerwca 2013 roku (k. 23- 24). Wówczas nie było jeszcze żadnych przeciwwskazań do kontynuowania przez nią zatrudnienia oraz podejmowania nowej pracy. W badaniu kontrolnym USG ginekologicznego transwaginalnego z 25 lipca 2013 roku stwierdzono nieprawidłowości zagrażające ciąży (k. 29). Stąd też od 26 lipca 2013 roku do końca okresu, na który została zawarta sporna umowa, ubezpieczona korzystała ze zwolnienia lekarskiego i do pracy w zainteresowanej spółce już nie powróciła. Na miejsce ubezpieczonej zainteresowana spółka zatrudniła nowego pracownika świadka M. B., której zadaniem było przejęcie obowiązków ubezpieczonej i dokończenie projektów przez nią rozpoczętych. Świadek M. B. podobnie, jak ubezpieczona świadczyła pracę zarówno w siedzibie firmy, jak i poza nią (przesłuchanie stron, zeznania świadka M. B. protokół z rozprawy z 10 czerwca 2014 r.- 00:11:12)

Oceniając całokształt materiału zgromadzonego w sprawie Sąd Apelacyjny dokonał częściowo odmiennych ustaleń faktycznych od ustaleń poczynionych przez Sąd Okręgowy. W szczególności sąd drugiej instancji na podstawie dowodów z zeznań świadków, dokumentów zgromadzonych w sprawie (korespondencji elektronicznej) oraz dowodu z przesłuchania stron, przy braku dowodów przeciwnych, jednoznacznie ustalił, że skarżąca podjęła pracę w zainteresowanej spółce i faktycznie ją realizowała. To, że świadkowie A. K. (1) i M. P. nie byli w stanie podać w jakim dokładnie okresie ubezpieczona faktycznie realizowała swoje obowiązki pracownicze nie świadczy, w ocenie sądu drugiej instancji, o braku wiarygodności tych dowodów. Z uwagi na charakter pracy świadków, a także krótkotrwały okres świadczenia pracy oraz sposób jej wykonywania przez ubezpieczoną, świadkowie mogli tego nie pamiętać, zwłaszcza, że od momentu, w którym ubezpieczona realizowała swoje obowiązki pracownicze do czasu składania przez świadków zeznań upłynął prawie rok. Sąd Okręgowy oceniając zeznania tych świadków oparł się głównie na zapisach zawartych w skróconym pisemnym protokole z ich zeznań w sytuacji gdy te zapisy są niezgodne z rzeczywistą treścią ich zeznań utrwaloną w protokole elektronicznym. Nieprawdą jest jakoby świadek M. P. zeznała: „Poznałyśmy się pod koniec zeszłego roku, lub na początku tego roku” (skrócony protokół z 10 czerwca 2014 roku (k. 122 zapis -00:08:32). W rzeczywistości świadek odpowiadając na pytanie przewodniczącej składu sądu zeznała: „ Kiedy się poznałyśmy, trudno powiedzieć, czy na początku ubiegłego roku, czy też na początku tego roku”. Z kontekstu całej wypowiedzi świadka, ta część zeznania oznacza tylko tyle, że świadek nie pamięta kiedy poznała ubezpieczoną. Świadek wyjaśniała Sądowi, że będąc zatrudnioną w T. opiekuje się wszystkimi firmami, które mają tam swoją siedzibę i z tej racji poznała około 100 osób i nie pamięta kiedy kogo poznała. Dalej zeznała, że pamięta ubezpieczoną jako uczestniczkę dwóch szkoleń organizowanych przez T.. Uczestniczyła w tych szkoleniach jako pracownik A. R.&D i było to „raczej w ubiegłym roku, bo w tym roku jeszcze nie było szkoleń”. Świadek zeznała

również, że pamięta ją z dwóch szkoleń i dwóch spotkań „networkingowych”. W tym miejscu dodać wypada, że potwierdzeniem kontaktów pomiędzy ubezpieczoną a świadkiem w lipcu 2013 roku jest korespondencja e-mail (k. 68-69). Niezgodne z zapisem z rozprawy utrwalonym elektronicznie są również skrócone zeznania świadka A. K. (1) – pracownika zainteresowanej spółki (00:18:55 – pisemny protokół z rozprawy k. 122; e-protokół k. 126). Świadek ten w żadnym miejscu swoich zeznań nie wypowiedział zdania: „widywali się około pół roku.” Zeznał, że jako pracownik zainteresowanej spółki sporadycznie widywał ubezpieczoną, gdyż mijali się w pracy, a pomiędzy jego obowiązkami a pracą ubezpieczonej nie było żadnej styczności. Świadek bowiem pracował w laboratorium i zajmował się analizami chemicznymi w godzinach od 7 do 15, lub od 8 do 16. Zeznał, że wiadomo mu, że ubezpieczona zajmowała się stroną internetową, projektami unijnymi i naklejkami reklamowymi na samochód firmowy. Zeznał również, że ubezpieczona tak jak każdy pracownik miała swoje internetowe konto firmowe, a stronę internetową firmy mogła tworzyć gdziekolwiek, mając dostęp do komputera. Na pytanie jak długo ubezpieczona pracowała w firmie odpowiedział: „chyba kilka miesięcy, może pół roku”. Z tej wypowiedzi nie można wywieść twierdzenia tak jak to zostało odnotowane przez protokolanta w skróconym protokole pisemnym jakoby świadek widywał ubezpieczoną przez okres pół roku, zwłaszcza, że w odpowiedzi na szczegółowe pytania świadek zeznał: „tak jak mówiłem, w zasadzie się mijaliśmy”. Dwukrotnie powtarzał, że widywał ubezpieczoną sporadycznie. W tym zakresie zeznania tego świadka są w pełni wiarygodne skoro z dowodu z przesłuchania stron wynika, że ubezpieczona przychodziła do siedziby spółki po godzinach pracy laboratorium. Zatem świadek niekiedy mógł widywać ubezpieczoną kiedy wychodził z pracy, a ona przychodziła do siedziby firmy. Zeznania tego świadka złożone przed sądem są zgodne z jego zeznaniami złożonymi w dniu 30 września 2013 roku do protokołu przed inspektorem ZUS). Wówczas świadek, który nie mógł wiedzieć, czego dokładnie dotyczy kontrola ZUS, zeznał: „Zatrudniony jestem na umowę o pracę od dnia 06.07.2012, na stanowisku technik analityk, w pełnym wymiarze czasu pracy, z wynagrodzeniem minimalnym. Oświadczam, że panią A. W. rzadko widywałem, kiedy ja kończyłem pracę, to widziałem jak przychodziła. W firmie pojawiała się sporadycznie. Z tego co wiem, zaobserwowałem, zajmowała się projektem z Telewizja (...), stroną internetową spółki oraz jakimś projektem dotyczącym przedszkola. Moje godziny pracy to od 7 – 8 do 15 -16” (protokół z kontroli w aktach ZUS str. 135-137).

Ustalając stan faktyczny sprawy sąd pominął załączoną do protokołu z kontroli ZUS listę obecności pracowników, skoro z pozostałego materiału zgromadzonego w sprawie w sposób niewątpliwy wynika, że skarżąca nie wykonywała swoich obowiązków codziennie w siedzibie firmy, a wręcz większość tych obowiązków wykonywała poza jej siedzibą. Okoliczność, że lista taka została sporządzona i z przyczyn formalnych ubezpieczona składała na niej swoje podpisy (prawdopodobnie uzupełniała te podpisy kiedy przychodziła do firmy) nie stanowi podstawy do twierdzenia, że lista ta jest dowodem pozorowania pracy, skoro z innych dowodów wynika, iż praca była faktycznie świadczona.

Sąd Apelacyjny w Łodzi zważył, co następuje:

apelacja i zarzuty w niej zawarte okazały się uzasadnione, z wyjątkiem zarzutu z punktu I. 5 oznaczonej w apelacji jako pkt 6 i częściowo z punktu III. Sąd rozpatrujący odwołanie od decyzji stwierdzającej, że dana osoba nie podlega ubezpieczeniom społecznym - jako instancja merytoryczna, a nie tylko kontrolna - władny jest do stwierdzenia niepodlegania tej osoby ubezpieczeniom na innej podstawie prawnej i faktycznej niż to zostało wskazane w zaskarżonej decyzji.

Przechodząc do zagadnień natury merytorycznej zważyć należy, że w okolicznościach faktycznych rozpoznawanej sprawy, ustalonych przez sąd drugiej instancji, nie ulega wątpliwości, że skarżąca w spornym okresie, z mocy art. 6 ust. 1pkt 1, art. 11 ust. 1 i 2 oraz art. 12 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2015 r., poz. 121 – j.t.) jako pracownik zatrudniony w ramach umowy o pracę, podlegała obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu oraz chorobowemu. Skarżąca wykonywała obowiązki pracownicze, zgodnie z umową, a pracodawca tę pracę przyjmował i dlatego nie może tutaj być mowy o pozorności czynności prawnej rozumieniu w art. 83 § 1 k.c. Z pozornością czynności prawnej, o której mowa w tym przepisie mamy do czynienia tylko wówczas, gdy strony zawierając umowę od początku nie miały zamiaru jej realizowania, a zawarły ją tylko dla wywołania innego skutku prawnego niż to wynika z umowy. W sprawie wobec faktycznego świadczenia pracy przez skarżącą nie ma podstaw do stwierdzenia nieważności spornej umowy z przyczyn określonych w powołanym

art. 83 § 1 k.c. O pozorności przedmiotowej umowy nie może świadczyć niezgodność zapisu w tej umowie co do miejsca wykonywania pracy z rzeczywistym miejscem jej świadczenia. Zgodnie bowiem z art. 65 § 2 k.c. przy ustalaniu treści umowy należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. W rozpoznawanej sprawie strony zgodnie ustaliły, że ubezpieczona będzie świadczyć pracę zarówno w siedzibie firmy, jak i poza nią. Tak też skarżąca wykonywała swoje obowiązki, a pracodawca się na to godził. Dlatego też w okolicznościach faktycznych przedmiotowej sprawy nie było podstaw do podważania ważności tej umowy z powodu jej pozorności.

W okolicznościach przedmiotowej sprawy nie sposób nie odnieść się do podstaw wyłączenia skarżącej z ubezpieczeń społecznych wskazanych w uzasadnieniu decyzji z dnia 28 października 2013 roku, mimo że co do zasady sąd drugiej instancji w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych nie zajmuje się wadami decyzji, lecz rozpoznaje apelacje od wyroków sądu pierwszej instancji. Otóż nie jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, zasadami słuszności, ani obowiązującym prawem podjęcie pracy przez kobietę będącą w ciąży, jak również zatrudnianie kobiet w takim stanie przez pracodawców w ramach umów o pracę. Ustawodawca nie tylko, że nie zakazuje zatrudniania kobiet w ciąży, a wręcz odmowę zatrudnienia takich kobiet traktuje jako przejaw dyskryminacji. Pracownicy, zgodnie z art. 13 pkt 1 powołanej wyżej ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych podlegają obowiązkowo wszystkim ubezpieczeniom społecznym, w tym chorobowemu, od dnia nawiązania stosunku pracy, Okoliczność, że w związku z tym ubezpieczeniem, w razie ziszczenia się ryzyka niezdolności do pracy oraz macierzyństwa organ rentowy jest zobowiązany do wypłaty zasiłków chorobowych i macierzyńskich nie stanowi naruszenia zasad współżycia społecznego oraz obowiązującego prawa w rozumieniu art. 58 § 1 i § k.c., skoro taki obowiązek wynika z przepisów ustawy.

Mając na uwadze powyższe z mocy art. 386 § 1 k.p.c. należało zmienić zaskarżony wyrok, orzekając jak w sentencji. O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 kpc w zw. z art. 391 § 1 kpc, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy.

Przewodniczący: Sędziowie: